

NAUCZYCIELSKA EDUKACJA

BIULETYN CENTRUM EDUKACJI NAUCZYCIELI W KOSZALINIE

2011 - NR 3/64



Dzieci z Przedszkola nr 10 w Kołobrzegu w krainie lodu (fot. Arch. P-10)

„Edukacja w Polsce nie przystaje do warunków i potrzeb społeczeństwa demokratycznego, wymagań wolnego rynku (...). Młodzież zamiast zdobywać w szkołach umiejętności wynosi z nich głowy nafaszerowane encyklopedycznymi wiadomościami, które działają na uczniów alergicznie.”

(prof. Kazimierz Denek 2010)

1. DENEK K., *O lepszą jakość procesu kształcenia*. [w:] PAWELSKI L. (red.), *Nie ma alternatywy dla dydaktyki*. Szczecinek: Wydaw. PSNT, 2010, s. 13-18.

Koszalin – marzec / kwiecień 2011

S P I S T R E Ś C I

- O szkolnym zmaganiu się z jakością pracy. Rozmowa z Jackiem Stecem, dyrektorem (...) część II	3
- Książka, którą warto przeczytać! Tim HUDSON, <i>Genialny umysł: jak myśleć i działać kreatywnie?</i>	5
- Czy faktycznie nadchodzi szkolna rewolucja?	6
- Na nauczycielach nie wolno oszczędzać!	7
- Warto przeczytać! Sławomir BRONIARZ, <i>Dlaczego edukacyjny plan Balcerowicza jest zły?</i>	7
- Targi edukacyjne - Wiosenne zespoły metodyczne – 2011	8
- Tytuł „Fajna szkoła” dla koszalińskiego V LO	9
- Certyfikat „Szkoły Uczącej Się” koszalińskiej siedemnastki	10
- Rozmowy o jakości edukacji na I zjeździe Akademii Zarządzania „Dyrektora Szkoły”	11
- Książka, którą warto przeczytać! Leszek PAWELSKI (red.), <i>Nie ma alternatywy dla dydaktyki</i>	12
- Red. ISN, <i>Jak lepiej przygotować do życia w rodzinie?</i>	13
- Kobiety w podręcznikach historii	13
- Beata TAUROGIŃSKA, Aurelia ŁUBEK, <i>Uczę myśleć, mówić i słuchać</i>	14
- Violetta STAWICKA, <i>Piosenka na cztery pory roku</i>	16
- Poradnik, który warto wykorzystać! Bogna BIAŁECKA, <i>O problemach nastolatków</i>	17
- Książka, którą warto przeczytać! Jadwiga RADWAŃSKA, <i>Czas na feedback dla oświaty</i>	17
- Marzena NOWIK, <i>Jak uczyć szacunku do starszych?</i>	18
- Warto przeczytać! Marcin POLAK, <i>Rozmowy o szkole 2.0</i>	22
- Warto przeczytać! <i>Potrzeba systemu edukacji o wysokiej efektywności</i>	23
- Artykuł, który warto przeczytać! Kazimierz DENEK, <i>Edukacja a kapitał ludzki</i>	23
- Efektywność nauczania - wybór materiałów (1)	24
- Jan DIACZUK, <i>O nowej jakości w polskiej oświacie zainspirowanej przepisami prawnymi</i>	26
- Przeczytane w różnych mediach (Przegląd wybranych czasopism)	28
- Jak w szkole kształcić dobrego obywatela? Konkurs CEN na rok szkolny 2010/2011	29
- Małgorzata THEIS, <i>Wyniki VIII Międzyszkolnego Konkursu Fotografii Dziecięcej – Koszalin 2010</i> organizowanego przez Szkołę Podstawową nr 7 w Koszalinie	30

„Nauczycielska Edukacja” - Biuletyn Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie

Wydawca: Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie,

ul. Ruszczyca 16, fax. 34-767-15, tel. 34-767-10; **Redakcja - 34-767-26**. Internet: www.cen.edu.pl; poczta e-mail: jps51@tlen.pl

Redakcja: Julian Piotr Sawiński (redaktor naczelny), Adam Paczkowski - zdjęcia, skład komputerowy - JPS

Współpraca: nauczyciele konsultanci i doradcy metodyczni CEN

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów. Zapraszam do współpracy.

O SZKOLNYM ZMAGANIU SIĘ Z JAKOŚCIĄ PRACY

Rozmowa z Jackiem Stecem, dyrektorem Zespołu Szkół nr 13 w Koszalinie – część II



Jacek Stec – dyrektor ZS nr 13 w Koszalinie

1/7. Co daje szkole, nauczycielom, uczniom, udział w pracach Klubu SUS?

Rada Pedagogiczna to zespół indywidualności, mających różne spojrzenie na nauczanie – uczenie się, zamkniętych wokół swojego przedmiotu i związanych z nim problemów, najczęściej oderwanych od całościowego spojrzenia na sprawy placówki, w której funkcjonują. Żeby zespół ten tworzył jeden organizm, którego głównym celem byłoby ciągłe **podnoszenie jakości pracy szkoły**, potrzeba wzajemnego dialogu, wspólnych działań, obopólnego zrozumienia i życzliwej krytyki. To cementuje ludzi, łączy ich w osiąganiu wspólnie postawionych celów. Program szkół uczących się sprzyja tworzeniu takiego zespołu, w którym interesy ogółu zwyciężają nad partykularnymi interesami jednostki. Zespoły zadaniowe SUS, zespoły pomocnych przyjaciół, OKO - koleżeńskie obserwacje lekcji - to formy sprzyjające współdziałaniu nauczycieli, wymianie doświadczeń, prowadzeniu dialogu, podejmowaniu i osiąganiu wspólnych celów i zadań. To jednocześnie formy działania oparte na zaufaniu i wzajemnym wsparciu.

1/8. Co jest podstawą działania ww. zespołów działaniowych SUS?

Podstawowym katalogiem, stosowanym przez wspomniane zespoły, są **zasady życzliwej krytyki**: obiektywizm, takt, odpowiedź, zwięzłość wypowiedzi, konkret zamiast ogólników, empatia, asertywność. Największym sukcesem szkoły i pracującego w niej zespołu ludzi jest stworzenie **grup Pomocnych Przyjaciół**, których podstawowym celem jest doskonalenie indywidualnych umiejętności każdego z nas, ale wspieranych przez innych nauczycieli. Razem o wiele łatwiej jest osiągać stawiane cele. Ocenianie kształtujące, metody aktywizujące w nauczaniu, projekty edukacyjne - Filmoteka Szkolna. Akcja!; Kulthurra!; Literacki Atlas Polski; Młodzi głosują; Młodzi Obywatele Działają; Opowiem Ci o Wolnej Polsce; Ślady przeszłości - to bardzo prosty rachunek korzyści, jakie wynoszą nasi uczniowie z przynależności szkoły do Klubu SUS. Mówią o sobie i szkole: „Chodzimy do szkoły, w której wiemy dokładnie, co będzie na sprawdzianie, umiejętności kształtujemy w działaniu, potrafimy pracować zespołowo”.

Natomiast z mojego punktu widzenia, dyrektora szkoły, o wiele łatwiej jest kierować zespołem, który ma **jasno określone cele** działania, wzajemnie się wspiera, dzieli się z innymi tym, co wie, niż zespołem indywidualistów, dla których wizerunek własnej osoby i nauczanego przedmiotu bierze górę nad wizerunkiem szkoły.

O SZKOLNYM ZMAGANIU SIĘ Z JAKOŚCIĄ PRACY

Rozmowa z Jackiem Stecem, dyrektorem Zespołu Szkół nr 13 w Koszalinie – część II

3/9. Wasze zadania minionego roku koncentrowały się na wdrażaniu OK – oceniania kształtującego. Czy faktycznie, jest ono ważne dla poprawy pracy szkoły?

Wszyscy ci, którzy nastawieni są na szybki efekt, na przykład w ciągu roku, będą bez wątpienia rozczarowani. Trzeba kilku lat, aby ocenić, czy OK to droga gwarantująca wysokie efekty nauczania – uczenia się. Przekształcenie mentalności nauczycieli, uczniów, rodziców z oceniania tradycyjnego – sumującego, na kształtujące, czyli opisujące, wskazujące, które umiejętności są już opanowane w stopniu zadowalającym, a które należy dalej kształcić oraz co powinien uczeń zrobić, żeby opanować je na poziomie nas zadowalającym – jest procesem długotrwałym. Cztery rok pracujemy zgodnie z procedurami OK. Wszyscy nauczyciele na wszystkich poziomach nauczania stosują obligatoryjnie dwa podstawowe jego elementy – cele lekcji w języku ucznia oraz nacobezu – na jakie umiejętności będziemy zwracali uwagę po zakończonej lekcji. Dodatkowo w gimnazjum wprowadziliśmy jeszcze jeden element OK – techniki zadawania pytań.

4/10. Panie Jacku, nad czym więc aktualnie, w tym roku szkolnym, pracują Wasi nauczyciele?

Aktualnie wypracowujemy zasady stosowania, w ramach zajęć lekcyjnych, oceny koleżeńskej i samooceny. Dla zorientowanych w OK – eju widoczny jest proces przechodzenia od wdrażania jego elementów prostych do bardziej skomplikowanych, złożonych. Wracając do efektów, jakie daje szkole stosowanie oceniania kształtującego, odniosę się do egzaminów zewnętrznych. W szkole podstawowej, kiedy przystępowaliśmy do OK, w staninach zaczynaliśmy od poziomu niskiego, z ciągle malejącą tendencją rozwojową. Po trzech latach konsekwentnego wprowadzania elementów OK-eja skoczyliśmy o trzy staniny w górę – na poziom wyżej średni – oraz **uzyskaliśmy wzrastającą tendencję rozwojową**. Na poziomie gimnazjum trzyletnie wskaźniki wyniku końcowego egzaminu gimnazjalnego i edukacyjnej wartości dodanej plasują naszą placówkę w obszarze „szkoły sukcesu”. Ale myślę, że nie ważny jest tylko wynik końcowy, istotny jest sam proces wprowadzania elementów oceniania kształtującego w szkole. Cała istota OK zawarta jest w tym, że koncentruje się na sposobach uczenia się uczniów, wpływa na ich motywację, daje uczniom konstruktywne wskazówki, jak mogą poprawić swoje wyniki i w jaki sposób mogą się rozwijać.

5/11. Udział nauczycieli w tym programie, przecież dobrowolny, jest mobilizujący, bo trzeba popracować, a potem jeszcze na panelu koleżeńskim się pokazać przed innymi. Skąd, Pana zdaniem, bierze się pozytywna motywacja nauczycieli do innowacji?

Udział w programie szkół uczących się mogą brać tylko najbardziej wytrwali, dla których czas spędzony w szkole jest kołem napędowym do permanentnego rozwoju, eksperymentowania, innowacyjności. Dużo czasu, a czasami i bardzo dużo, trzeba poświęcić, żeby ze skutkiem pozytywnym doprowadzić szkołę do panelu i przed zewnętrzną komisją wykazać się osiągnięciem wysokiej jakości pracy. Cele działania, dowody pozwalające na określenie poziomu realizacji wybranych celów, zbadanie stanu początkowego, kryteria sukcesu, plan działania, monitorowanie przyjętych zadań, badanie stanu końcowego, wnioski, kierunki działań w przyszłości to część zadań, które trzeba wykonać, by móc przystąpić do panelu. Sam panel – to cykl rozmów panelistów z przedstawicielami rodziców, nauczycielami, uczniami, to prezentacje realizowanych projektów czy obserwacje lekcji z zastosowaniem metod aktywizujących, lub elementów oceniania kształtującego. Wreszcie, to wspólna dyskusja nad wdrażanymi celami, rozmowa o tym, co się udało, a co należy doskonalić. Olbrzymia praca, wysiłek, który się opłaca.

O SZKOLNYM ZMAGANIU SIĘ Z JAKOŚCIĄ PRACY

Rozmowa z Jackiem Stecem, dyrektorem Zespołu Szkół nr 13 w Koszalinie – część II

6/12. Właśnie, Panie Dyrektorze, na szkoleniach często właśnie te bezpośrednie rozmowy uczestników w kularach są najcenniejsze i pouczające. Czy właśnie tak jest w Waszym przypadku? Co właściwie motywuje nauczycieli do innowacyjnych działań?

Kuluarowe rozmowy – pytania typu: czy wy to wszystko naprawdę realizujecie? - oraz pozytywne opinie uczestników, świadomość, że to, co robimy nie jest sztuką dla sztuki, że pełnymi garściami z efektów naszej pracy czerpią uczniowie, którzy osiągają sukcesy na górnej granicy swoich potencjalnych możliwości, a rodzice są naszymi naturalnymi sprzymierzeńcami - to wszystko motywuje do jeszcze większego wysiłku, dodaje chęci do dalszego działania. Pozytywna motywacja zespołu nauczycieli, którym kieruję do innowacyjności bierze się jednak przede wszystkim z tego, że są pasjonatami wykonywanej profesji. Takiego zespołu ludzi życzę każdemu dyrektorowi.

7/13. Panie Jacku, jest Pan od niedawna Redaktorem prowadzącym nowego czasopisma dla oświatowej kadry kierowniczej – „Doradca Dyrektora Szkoły” - gratuluję! Jakie są kluczowe cele tego czasopisma?

„Doradca Dyrektora Szkoły” - to pierwsze na rynku czasopismo, które ma służyć praktyczną pomocą każdemu dyrektorowi placówki oświatowej. Z przeprowadzanych przez nas licznych ankiet, wywiadów w ponad kilkuset placówkach oświatowych wynikało, iż w większości czasopism brakuje praktycznych rozwiązań, gotowych narzędzi na potrzeby nadzoru, wytycznych do ewaluacji oraz szczegółowych interpretacji wymagań Ministerstwa Edukacji Narodowej. Tą właśnie lukę ma zapełnić „Doradca Dyrektora Szkoły”, taki jest cel tego czasopisma. Nad jakością merytoryczną ukazujących się tam publikacji czuwa Rada Programowa złożona z dyrektorów, ekspertów oświatowych i autorytetów polskiej edukacji.

**Panie Jacku, życzę powodzenia i dalszych sukcesów. Bardzo dziękuję za rozmowę.
- dr Julian Piotr Sawiński - redaktor naczelny „Nauczycielskiej Edukacji”.**

KSIAŻKA, KTÓRĄ WARTO PRZECZYTAĆ! Tim HUDSON, *Genialny umysł: jak myśleć i działać kreatywnie?* Gliwice: Wydaw. „HELION” 2010

Kto z nas nie chciałby myśleć i działać twórczo oraz być uznanym za kreatywnego nauczyciela? A kto nie chciałby się dowiedzieć, jak kreatywnie myśleć i działać w codziennym i zawodowym życiu oraz, jak być twórczym i skutecznym nauczycielem? Warto także zapytać: ***Jak rozbudzić dyrektorską kreatywność?*** (2) oraz: ***Jak rozbudzić nauczycielską kreatywność?*** (3). Artykuły warto przeczytać!

Publikacja pt. ***Genialny umysł: jak myśleć i działać kreatywnie?*** - łączy teoretyczne wiadomości o mechanizmach kreatywnego myślenia z praktycznymi wskazówkami w formie ćwiczeń. Skuteczność tej metody wykładu – zdaniem Anieli Maciejczuk (1) – podnoszą liczne przykłady „z życia wzięte”, które obrazują dane zagadnienie. Powołuje się też na opinię innego recenzenta tej książki, który napisał dosłownie: „Szczepnie polecam tę niezwykle żywą, praktyczną i wyjątkowo wnikliwą książkę każdemu, kto chce się dowiedzieć, jak myśleć lepiej w życiu codziennym i zawodowym”. **Książkę warto przeczytać!** (JPS)

1. MACIEJCZUK A., *Zbiory BP wzbogaciły się o kolejne nowości*. „Aspekty – Kwartalnik Edukacyjny” 2010 nr 2. s. 26-27.

2. SAWIŃSKI J. P., *Jak rozbudzić dyrektorską kreatywność?* „Dyrektor Szkoły” 2006 nr 10, s. 26-29.

3. SAWIŃSKI J. P., *Jak rozbudzić nauczycielską kreatywność?* „Edunews.pl” – z 07.06.2010.

Czy faktycznie nadchodzi szkolna rewolucja?

Niedawno w „Głosie Nauczycielskim” red. Magdalena Kaszulanis (1) w artykule pt. *Nadchodzi szkolna rewolucja* opisała planowane przez MEN zmiany w ustawie o systemie oświaty. Planuje się m.in. nowe zasady nadzoru pedagogicznego, łatwiejsze przekazywanie szkół innym niż gmina podmiotom i subwencję oświatową dla przedszkoli. To propozycje MEN z supernowelizacji ustawy oświatowej. Wskazuje, że takiej nowelizacji ustawy o systemie oświaty jeszcze nie było.

Resort Katarzyny Hall chce za jednym zamachem przeprowadzić kilka bardzo poważnych zmian w edukacji. Ministerstwo skierowało projekt do konsultacji społecznych 9 marca i w tym samym dniu opublikowało ten dokument na stronie www.men.gov.pl. Jest co konsultować, oto najistotniejsze propozycje:

- * subwencjonowanie edukacji przedszkolnej dzieci cztero- i pięcioletnich,
- * prawo czterolatków do wychowania przedszkolnego,
- * możliwość objęcia dwulatków wychowaniem przedszkolnym,
- * nowy system oceniania jakości edukacji pod auspicjami naczelnego inspektora jakości edukacji w randze wiceministra,
- * nowe instytucje, które powstaną na bazie centralnej i okręgowych komisji egzaminacyjnych oraz kuratoriów oświaty: Krajowy Ośrodek Rozwoju Edukacji, sieć Regionalnych Ośrodków Jakości Edukacji (w każdym województwie, a nie, jak pierwotnie planowało MEN, tylko w siedmiu), Krajowy Ośrodek Jakości Edukacji. (...).

1. KOSZULANIS M. *Nadchodzi szkolna rewolucja*. GN 2011 nr 11.



Nauczyciele podczas Wiosennych zespołów metodycznych w CEN - 2011 (fot. A. Paczkowski)

Na nauczycielach nie wolno oszczędzać!

Prof. Balcerowicz chciałby szukać oszczędności, np. zamrażając podwyżki dla nauczycieli. Ale kto ma budować kapitał społeczny, jeśli nie oni? - pyta w wywiadzie dla "Gazety Wyborczej" minister Michał Boni, szef Zespołu Doradców Strategicznych premiera Donalda Tuska.

- O nauczycielach na świecie mówi się jako o **klasie kreatywnej**, a u nas? Płace różnych grup społecznych znacząco wzrosły w ostatnich latach, więc nie można było zostawić nauczycieli aż tak w tyle - zauważył Boni. Jego zdaniem, nauczyciele mają do odegrania kluczową rolę w procesie zwiększania tzw. kapitału społecznego. - Wiemy już dziś, że oddziaływanie kapitału społecznego na gospodarkę jest o wiele większe niż nam się wydawało. Wpływa na wysokość PKB - stwierdził Boni. W jego przekonaniu, sukces polskich uczniów, choćby w badaniu PISA, nie byłby możliwy bez nauczycieli: - Międzynarodowy raport PISA pokazuje, jakie postępy zrobili w różnych dziedzinach polscy uczniowie w ciągu ostatnich kilku lat. Minister Boni pytał, **czy one byłyby możliwe bez nauczycieli?** Wskazują też na to eksperci OECD, którzy przygotowali ten raport. Uważają, że to się wiąże z poprawą jakości nauczania.

M. Boni jest zdania, że powinniśmy dyskutować, jak chce prof. Balcerowicz, o wydłużeniu pensum nauczycieli, Karcie nauczyciela - ale musimy na to spojrzeć realistycznie. Zaczynamy od nauczycieli coraz więcej wymagać, chcemy, by mieli bardziej osobisty kontakt z uczniami, **by więcej czasu spędzali w szkole**. Tak się zresztą dzieje - to mit, że nauczyciel idzie do pracy na 4 godziny dziennie, kto ma żonę nauczycielkę, wie, ile czasu zabiera choćby przygotowanie zajęć - podkreślił doradca premiera.

Jego zdaniem, teraz jednak nadszedł czas na powiązanie nauczycielskich podwyżek z konkretnymi wymaganiami. Nauczyciele mieliby w zamian starać się np. o zdobycie **certyfikatów nauczania cyfrowego**. - I po tym jak wyrównaliśmy relacje wynagrodzeń nauczycieli w stosunku do innych zawodów, nadeszła pora, by część następnych podwyżek powiązać z uzyskiwaniem nowych kwalifikacji, choćby certyfikatów związanych z nauczaniem cyfrowym. Tylko 5 % polskich nauczycieli umie korzystać w pełni technik cyfrowych w nauczaniu - ogłosił M. Boni (1).

1. BONI M., *Na nauczycielach nie wolno oszczędzać*. „Głos Nauczycielski” – Aktualności z 26.02.2011.

WARTO PRZECZYTAĆ!

Sławomir BRONIARZ, *Dlaczego edukacyjny plan Balcerowicza jest zły?* GN 2011 nr 10, s. 6.

Oto fragment ww. artykułu pt. „Nauczyciel to nie sprzedawca”

Edukacja to nie rynek z towarami i konsumentami, choć wiele w ostatnich latach zrobiono, aby ten pogląd stał się obowiązujący. Niemale zasługi mają w tym zakresie także osoby z „branży edukacyjnej”, które w ramach swojej działalności z ucznia zrobiły klienta, a z nauczyciela sprzedawcę usług edukacyjnych. Bez względu na trendy, silną komercjalizację i ekonomizację także naszego języka **nie powinniśmy edukacji traktować jak towaru** na sprzedaż. Inaczej będziemy mieli do czynienia z lepszymi i gorszymi klientami, z towarami z najwyższej półki, który może stać się niedostępny dla milionów, tak jak dzieje się obecnie w odniesieniu do wielu dóbr. To byłaby prawdziwa społeczna katastrofa. Zdaniem ZNP – być może jesteśmy w mniejszości – edukacja nie może być dziedziną nastawioną na działanie dla osiągnięcia zysków finansowych.

Tutaj „niewidzialna ręka rynku” może sprawić, że tak jak na początku lat 90. zniknęły publiczne przedszkola, tak teraz z wielu regionów Polski mogą zniknąć szkoły, szczególnie te małe i położone na wsi, bo ich prowadzenie będzie zbyt kosztowne i nieopłacalne z finansowego punktu widzenia.

Tymczasem priorytetem Polski powinna być **bezpłatna, publiczna edukacja** na wysokim poziomie obejmująca wszystkie etapy naszego życia od przedszkola po uczenie się przez całe życie. Edukacja wyrównująca szanse, **dająca możliwość życiowego awansu, emancypacji** oraz inkluzji wszystkich, którzy są wykluczeni. Edukacja rozumiana jako najlepsza inwestycja w kapitał społeczny całego narodu, a nie jedynie wybranych, najbogatszych lub tylko tych, którzy mają to szczęście mieszkać w bogatych gminach.

Targi edukacyjne - Wiosenne zespoły metodyczne - 2011

18-19 marca 2011 roku Centrum Edukacji Nauczycieli, jak co roku o tej porze od kilkunastu lat, zorganizowano "Targi edukacyjne - Wiosenne zespoły metodyczne" dla nauczycieli wszystkich przedmiotów nauczania i szkolnych specjalności. Targi odbyły się w siedzibie CEN, ul. Ruszczyca 16, oraz w Zespole Szkół nr 11 w Koszalinie, ul. Jabłoniowa 23. W programie były wystawy edukacyjnych wydawnictw z różnych stron Polski oraz wiosenne zespoły metodyczne nauczycieli.



Nauczyciele podczas Wiosennych zespołów metodycznych w CEN - 2011 (fot. A. Paczkowski)

Na Wiosennych zespołach metodycznych proponowano różne tematy, np. matematykom zaproponowano temat "Zadania działające na wyobraźnię", a dla nauczycieli szkół zawodowych "Technologie inspirowane biologicznymi rozwiązaniami". Szersze refleksje z imprezy znajduje się w kolejnym numerze NE (Red.).



Nauczyciele przyrody podczas Wiosennych zespołów metodycznych w CEN - 2011 (fot. A. Paczkowski)

Tytuł „Fajna szkoła” dla koszalińskiego V LO

Kto wybierał „Fajne szkoły”?

V LO w Koszalinie uzyskało tytuł „Fajna szkoła” w plebiscycie czytelników „Głosu Koszalińskiego”. Zajęło II miejsce wśród szkół ponadgimnazjalnych regionu. Pewnie głosowali obecni uczniowie, absolwenci, rodzice i znajomi. Dyrektorem szkoły jest **Bożena Sobkowiak**. Czy szkoła zasłużyła na takie wyróżnienie?

Co znaczy słowo „fajny”?

Fajne – to takie młodzieżowe określenie czegoś, co jest dobre. Czy faktycznie szkoła może być fajna? Sam przymiotnik „fajny” - wg *Słownika języka polskiego* – to potoczne określenie słów: dobry, pierwszorzędny, porządny, do rzeczy, ładny. Wszystko może być fajne, szkoła także. I tak też postrzegają V LO uczniowie.



Wejście do budynku V LO w Koszalinie (fot. www.gk24.pl)

Co mówią o sobie w „fajnej szkole”?

Jesteśmy dobrą szkołą. Gwarantujemy naszym uczniom wysoki poziom nauczania. Świadczą o tym wyniki uzyskane przez nich na maturze. Osiągnięte w ubiegłym roku 98,25% zdawalności tego egzaminu, to znacznie więcej niż średnia krajowa i wojewódzka. To także gwarancja, że wymarzone studia wyższe są w zasięgu ręki. Możliwe to jest dzięki ambitnym i pracowitym nauczycielom, znajdującym czas dla swoich uczniów. Jesteśmy szkołą pierwszorzędą, bo dbając o wysoką efektywność kształcenia stwarzamy także uczniom warunki do rozwoju zainteresowań (1).

Jak w szkole rozwija się talenty?

Pielęgnowujemy talenty, zapewniamy możliwość uczestnictwa w szeroko rozumianej kulturze, poznawaniu kraju i świata. Bogata jest oferta profilów kształcenia, a atrakcją jest niewątpliwie **profil lotniczy**. Realizowany od lat program badawczo-naukowy „GLOBE” odkrywa przed uczniami tajniki meteorologii oraz przynosi im sukcesy krajowe i międzynarodowe. Utrzymujemy stałą wymianę i kontakty ze szkołami m.in. na Ukrainie, w Szkocji, Niemczech, we Francji i Hiszpanii. Szkolny teatr „Na bosaka” pozwala na rozwijanie talentów aktorskich i poszczycić się może ambitnymi spektaklami oraz wyróżnieniami na krajowej arenie (1).

1 ŁUCZAK S, *Szkoła może być fajna*. „Głos Koszaliński” 2011 nr 28 – dodatek „Gazetaszkolna”.

Certyfikat „Szkoly Uczacej Sie” dla koszalińskiej siedemnastki

Koszalińska oświata odnotowała kolejny sukces. Szkoła Podstawowa nr 17 otrzymała tytuł "Szkoly uczacej sie". To nagroda w ogólnopolskim programie dla szkół, które pragną być coraz lepsze. Program prowadzi CEO - Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie. Koszalińska szkoła była jedną z 17. w Polsce, które przystąpiły do pilotażowej edycji programu w roku 1999 i uczestniczy w nim do tej pory.



Dyrektorka Danuta Stroińska i Aldona Szczepaniak z dziećmi siedemnastki i nowym certyfikatem (fot. www.gk24.pl)

Jak to działa? – Wytuczamy sobie konkretne zadania, wyznaczamy kryteria, a później wprowadzamy je w życie i sprawdzamy, na czy udało się nam osiągnąć zamierzone cele – wyjaśnia **Aldona Szczepaniak** szkolny koordynator programu. – Uczestnictwo w programie wiąże się z udziałem w wielu szkoleniach, konferencjach, spotkaniach, z wymianą doświadczeń i zdobywaniem wiedzy.

Tytuł "Szkoly uczacej sie" jest przyznawany na trzy lata. Po raz pierwszy SP 17 zdobyła go w 2007 roku. Ponieważ minęły trzy lata, przyszedł czas na kolejną próbę. "Siedemnastkę" odwiedziło 26 nauczycieli ze szkół biorących udział w programie. Goście mogli zapoznać się z efektami działań. Sprawdzili, jak koszalińska SP 17 poradziła sobie z osiągnięciem wytyczonych celów – **szkoła postawiła na wysokie wyniki sprawdzianu** oraz propagowanie aktywności ruchowej wśród swoich uczniów.

– Była to życzliwa ocena, która sprawiła, że ponownie otrzymaliśmy tytuł – podsumowała **Danuta Stroińska**, dyrektor szkoły. – System jest skuteczny, ponieważ nie pozwala osiąść na laurach, lecz stale mobilizuje do pracy w następnych latach (1).

1. Źródło: www.gk.24.pl



Nauczyciele (nauczycielki) uczestnicy konferencji CEN pn. „Dziecko w sytuacji kryzysu rodziny” (fot. A. Paczkowski)

Rozmowy o jakości edukacji na I Zjeździe Akademii Zarządzania „Dyrektora Szkoły”

Dość obszerną relację z tematyki i przebiegu debaty na I Zjeździe Akademii Zarządzania „Dyrektora Szkoły” w roku 2010/2011, przedstawia treść nr 2 miesięcznika „Dyrektor Szkoły”. Warto przeczytać! Anna Rękawek (2011), redaktor naczelna DS podkreśla rozmowy o przekładaniu na praktykę kolejnych elementów reformy oraz systemowych możliwościach wspierania szkół w realizacji tego zadania, którego celem głównym jest indywidualizacja nauczania (...).

Jakość edukacji jako cel reformy

Myśląc o indywidualizacji nauczania w szkole, warto mieć świadomość, że ważnym celem jest stworzenie optymalnych warunków kształcenia dla każdego ucznia, co jest równoznaczne z wysoką jakością edukacji. **Jakość edukacji to cel każdej reformy**, także tej, która dzieje się teraz. Dużo o niej dyskutowano w czasie spotkania, jako że jest także celem zapowiadanych zmian strukturalnych w systemie edukacji. I właśnie te zmiany wywołały najbardziej gorącą dyskusję. Propozycje zmian zapisane są w projekcie ustawy z 21.12.2010 r. o systemie oceniania jakości edukacji, który został przekazany do konsultacji społecznych na początku stycznia 2011 r. Dyskusja trwa, warto w niej wziąć udział.

Zalety projektu zmian

Na I Zjeździe obecna była Lilla Jaroń, wiceminister MEN. Podkreślała zalety tego projektu, mówiąc o jednoznacznym rozdziale kompetencji między instytucje nadzoru oraz usadowieniu systemu wspomagania bliżej przedszkoli, szkół i placówek. Uczestnicy spotkania dzielili się swoimi niepokojami, twierdząc, że systemu wspomagania nie widać, a za to wyraźna jest restrykcyjność, której przykładem są sankcje nakładane na dyrektorów szkół i placówek jako konsekwencje ustaleń ewaluacji lub kontroli. Przy rażącym naruszaniu w szkole prawa stwierdzonym przez kontrolerów dyrektor szkoły publicznej może być odwołany ze stanowiska w trybie natychmiastowym, a szkoła niepubliczna – zamknięta. Dokładnie takie same sankcje grożą przy braku poprawy lub zadawalających rezultatów stwierdzonych w wyniku powtórzonej ewaluacji.

Dyskusja uczestników zjazdu

A. Rękawek (2011) relacjonując przebieg debaty na I Zjeździe Akademii Zarządzania „Dyrektora Szkoły” w roku 2010/2011, podkreśliła, że podczas dyskusji uczestnicy podnosili kwestie związane z brakiem przygotowania kadry do nowych zadań – nieliczne szkolenia, które się odbywają, nie tworzą odpowiedniego systemu szkoleń doskonalących kompetencje rzeszy pracowników nowych instytucji. Tych instytucji jest tak wiele, że powstaje pytanie o kwestie finansowe (1).

System zacznie funkcjonować 1.09.2011

Jakość procesu przeprowadzania tej zmiany nie nastawia optymistycznie do realizacji celu poprawy jakości edukacji. A ustawa ma wejść w życie 1 lipca – **nowy system zacznie funkcjonować 1.09.2011 r.** Może jednak warto przedłużyć debatę środowiskową na ten temat? (Red.)

1. RĘKAWEK A., *Jakość edukacji*. „Dyrektor Szkoły” 2011 nr 2.

Pytania o nową dydaktykę:

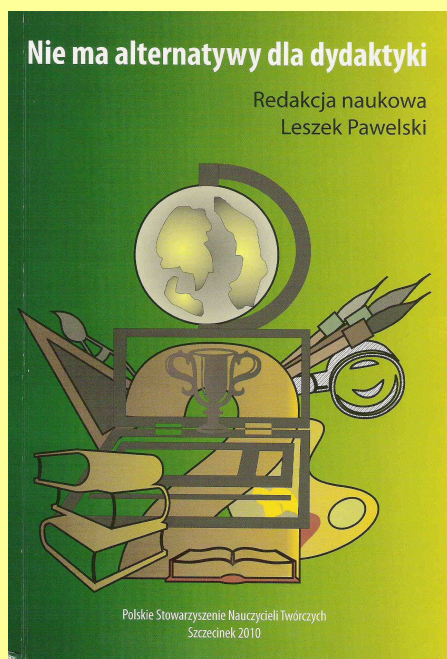
- Jakie są nowe trendy w szkolnej dydaktyce przedmiotowej?
- Czy faktycznie w szkole dydaktyka jest ważniejsza od przedmiotowej wiedzy?
- Dlaczego dydaktyka jest ważniejsza od przedmiotowej wiedzy?
- Jak zmienić szkolną dydaktykę i dopasować ją do wyzwań epoki cyfrowej?

KSIĄŻKA, KTÓRĄ WARTO PRZECZYTAĆ!

Leszek PAWELSKI (red.),

Nie ma alternatywy dla dydaktyki. Szczecinek: Wydaw. PSNT, 2010

Książka jest piątym już książkowym dziełem PSNT – Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Twórczych, które działa w Polsce od kilku lat. Swoim zasięgiem działania ogarnia cały kraj, a swoją siedzibę i Krajowy Zarząd PSNT ma w Szczecinku. Książka ukazała się pod naukowym patronatem Polskiej Akademii Nauk, Zespołu Dydaktyki Ogólnej Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN. Zawiera różne treści wskazujące **nowe oblicze szkolnej edukacji w XXI wieku**.



Okladka książki *Nie ma alternatywy dla dydaktyki*

Edukacja w dobie społeczeństwa wiedzy nabiera nowego oblicza. Zmienia się szkolna edukacja i sama szkoła, ale także jej dydaktyka. Książka ***Nie ma alternatywy dla dydaktyki*** podejmuje szereg istotnych jej problemów. Wskazuje na ogromną rolę dydaktyki warunkującej jakość kształcenia.

Na treść książki składają się liczne artykuły znanych i cenionych w Polsce profesorów oraz innych innowacyjnych nauczycieli zajmujących się zawodowo innowacjami w edukacji. Dydaktyka, w dobie edukacyjnych przemian – wskazuje we wstępie dr L. Pawelski, redaktor naukowy publikacji - spowodowanych m.in. niezadowalającymi wynikami nauczania oraz słabym przystawaniem do europejskich realiów, treściami i sposobami nauczania wydaje się stawać się najważniejszym elementem pedagogicznych działań nauczycieli wszystkich szczebli (Red.).

Jak lepiej przygotować do życia w rodzinie?

Niedawno przebadano wybrane problemy „Wychowania do życia w rodzinie”.

Tematykę przemocy seksualnej wskazują gimnazjaliści najczęściej jako tę, która powinna być poruszana na zajęciach wychowanie do życia w rodzinie. Wykazały to badania przeprowadzone przez Interaktywny Instytut Badań Rynkowych na zlecenie GazetaEdukacja.pl. W badaniu uczestniczyło 1250 osób - gimnazjalistów, ich rodziców i innych dorosłych.

61% badanych nastolatków uważa, że wychowanie do życia w rodzinie i edukacja seksualna są w szkole potrzebne, ale już tylko 33%, że zajęcia powinny być obowiązkowe. 27% uczniów uważa, że te lekcje pozwalają zdobyć wiedzę, a 13% - iż przygotowują do radzenia sobie życiu dorosłym. Aż 40% gimnazjalistów na pytanie, dlaczego wychowanie do życia w rodzinie jest potrzebne? - odpowiedziało "trudno powiedzieć".

Z kolei rodzice zdecydowanie częściej wskazują, że zajęcia przygotowujące do życia w rodzinie są potrzebne (81%) i powinny być obowiązkowe (71%). 17% uważa, że edukacja seksualna jest potrzebna ze względu na brak możliwości porozumienia się z dziećmi.

Wyniki badań ukazują rozbieżności pomiędzy oczekiwaniami uczniów, a realizowaną tematyką zajęć. Obok wspomnianej przemocy seksualnej uczniowie chcieliby zajęć dotyczących zaburzeń seksualnych, pedofilii, mniejszości seksualnych. Tymczasem nauczyciele najczęściej poruszają tematy związane z aborcją. **Obszerniej ww. wyniki są prezentowane w bieżącym wydaniu magazynu *Mentor*. Jest w nim m.in. obszerny materiał o przemocy seksualnej w szkole. (x)**

Redakcja Internetowego Serwisu Nauczyciela

X-źródło: [Przebadany wdż.](#) ISN - za: [www.eduakcja.gazeta](#).

Kobiety w podręcznikach historii

Kobiety i problematyka emancypacji za rzadko pojawiają się w podręcznikach i nauczaniu historii. - Jeżeli chcemy przełamywać stereotypy, **budzić aktywność społeczną** dziewcząt i młodych kobiet, pomagać im w wejściu w życie publiczne, w tym polityczne, to musimy pokazywać wzorce, które będą mogły naśladować - powiedziała „Gazecie Prawnej” dr Agnieszka Janiak-Jasińska z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego.

Stwierdziła, że gdy omawia się historię polityczną, to nie mówi się niczego o kobietach. Mimo, że w większości nauczycielami są kobiety, to nie przekłada się to na treści nauczania historii. O tym, czego się uczymy w szkołach w dużej mierze **decydują środowiska akademickie**.

1. Źródło: „Gazeta Prawna” - z 8 marca 2011 r.

A. Janiak stawia pytanie, czy na uniwersytetach uczy się przyszłych nauczycieli historii, tj. nauczycielek historii – kobiet - historii społecznej? Czy pokazuje się jej wartość dla naszych dziejów? Gdyby nauczyciele i nauczycielki kończyli studia z przekonaniem, że wątki historii społecznej są równie ważne jak dotyczące historii politycznej, to z całą pewnością nie wycinaliby tych zagadnień, tak jak dzieje się to obecnie.

Podsumowując swoją wypowiedź dla „Gazety Prawnej” stwierdziła, że: „Jeżeli poważnie traktujemy postulat poszerzenia obecności kobiet w życiu publicznym, powinniśmy zwiększyć obszar, który kobiety zajmują w podręcznikach historii.” (1)

Uczę się myśleć, mówić i słuchać

W naszej grupie wprowadzyliśmy wiele różnorodnych form pracy z dziećmi, odnośnie mowy i myślenia, Oto ich przykłady:

- zabawa integracyjna „Kłębek przyjaźni” – przypomnienie i utrwalenie imion kolegów;
- zabawa skojarzeniowa: co to jest? - dokończenie przez dzieci frazy zaczętej przez nauczycielkę, np. woda - mokra, kamień - twardy itp.;
- formułowanie przez dzieci zasad zachowania obowiązujących w grupie, rozumienie symboli wyznaczających kodeks zachowania;
- doskonalenie mowy powiązanej, podczas wypowiadania się na zajęciach tematycznych;
- ćwiczenia pamięciowe przy zawiązanych oczach;
- ćwiczenia estetyki i kultury żywego słowa, podczas zajęć zorganizowanych: prawidłowa wymowa, oddech, akcent;
- ćwiczenia oddechowo-fonacyjne. Cykl zajęć: umiarkowane i silne dmuchanie z wykorzystaniem słomki i wody, wężanie - poszerzanie pojemności płuc;
- zagadki i ćwiczenia słuchowe: odgłosy lasu, dźwięki pojazdów, odgłosy atmosferyczne, „Co słuchać u sąsiadów?”, „O co uderza piłka?”, „Kto to mówi?”, „Jaki to instrument?”
- ćwiczenia ortofoniczne np. „szpaki w ogrodzie”, „mowa ptaków”, „jesienne piosenki”;
- zabawa skojarzeniowa: „bawię się słowami”, przy zabawie w teatr.



Dzieci Przedszkola nr 12 w Koszalinie uczą się o bezpieczeństwie (fot. Arch. P-12)

Stosujemy różne **ćwiczenia słownikowe**:

- 1/ rozwijanie wypowiedzi przez dopowiadanie przymiotników „jeż - gościnny zwierz”, „łakomy miś”;
- 2/ wzbogacanie zasobów słownictwa i powtarzanie wybranej frazy z zastosowaniem zmiany natężenia głosu;
- 3/ poprawne używanie form gramatycznych podczas wypowiadania własnych myśli i spostrzeżeń za pomocą rzeczowników i przymiotników;
- 4/ praca z historyjkami obrazkowymi: wiązanie przyczyn i skutków.

Uczę się myśleć, mówić i słuchać – cd.

W pracy z dziećmi ważne są **ćwiczenia na wyobraźnię**, np.:

- „Dokończ” – kontynuowanie wypowiedzi rozpoczętych przez nauczycielkę, dopowiadanie dalszej części bajki zaczętej przez inne dziecko;
- Ćwiczenia pionizacji języka - wypowiadanie wyrazów na określonej głoskę;
- „Jesteśmy Polakami, mówimy po polsku” – nabywanie świadomości narodowej, poznanie symboli naszego kraju: flaga, godło, hymn;
- Ćwiczenia słuchowe: przyporządkowanie usłyszanego odgłosu zwierząt do jego postaci, rozpoznanie własnych imion na podstawie usłyszanej pierwszej litery;



Dzieci Przedszkola nr 12 w Koszalinie uczą się o bezpieczeństwie (fot. Arch. P-12)

- Zapoznanie ze „ścianą liter”, odszukanie własnego imienia na wizytówkach;
- Ćwiczenia językowe z lusterkami- cykl „języczek wędrowniczek”. Ćwiczenia przodu języka na wybranych spółgłoskach, mlaskanie, klaskanie, przeliczanie zębów językiem;
- Ćwiczenia logopedyczne: utrwalenie prawidłowej wymowy fraz wyrazowych
- Ćwiczenia słuchu fonematycznego: rytmizowanie sylab i wyrazów, dzielenie wyrazów na sylaby i głoski, wyszukiwanie wyrazów na podaną głoskę;
- Ćwiczenia logarytmiczne: umiejętność układania w prawidłowy sposób narządów mowy - czubek języka do górnego zębów;
- Rozwiązywanie zagadek słownych dotyczących poznanych zagadnień.

Beata Taurogińska, Aurelia Łubek – Przedszkole nr 12 w Koszalinie

PIOSENKA NA CZTERY PORY ROKU

W Przedszkolu Miejskim nr 10 w Kołobrzegu cyklicznie odbywają się spotkania z piosenką pt. „Piosenka na cztery pory roku”. Charakteryzują się tym, że odnoszą się do poszczególnych pór roku. Zadaniem każdej grupy przedszkolnej jest zaprezentowanie występu wokalnno-muzycznego do wybranej przez siebie piosenki. Ostatni projekt odbył się pod hasłem „**W krainie lodu - z wizytą u Królowej Śniegu**”. W zamkowej scenerii zasiadała pani Królowa u boku, której w zamkniętym zamku więziony był Kaj. Zadaniem dzieci było zamienienie zimnego, lodowatego serca Królowej Śniegu na dobre i ciepłe. Aby to uczynić dzieci musiały tańcem i śpiewem rozgrzać serce Królowej, która obiecała wypuścić Kaja. Na parkiecie gościła gorąca samba oraz inne ciepłe i zimowe piosenki. Stroje dzieci nawiązywały do charakteru piosenki. Wszystko zakończyło się pomyślnie. Szczęśliwa Królowa uwolniła Kaja i wzięła udział w balu. Na koniec rozdała dzieciom ciepłe lody na znak jej przemienionego, dobrego serca.



Dzieci Przedszkola nr 10 w Kołobrzegu podczas występów (fot. Arch. P-10)

Kolejna prezentacja odbędzie się wiosną pt. „**Z wiosną na ludowo**”. Każda grupa podejmie wyzwanie i nauczy się wybranego tańca ludowego do wskazanej melodii lub piosenki. Dzieci będą ubrane w charakterystyczne stroje ludowe. W tym dziele wspomogą nas rodzice, którzy pomogą przygotować stroje. Ważną rolę w każdej prezentacji odgrywa dekoracja sceniczna, starannie dobierana do projektu. Zaangażowany jest również personel pomocniczy, rodzice w charakterze aktorów, co wzbogaca całość występu i wpływa na jego wysoką jakość.

Celem przedsięwzięcia jest integracja środowiska przedszkolnego, czyli współpraca pomiędzy nauczycielami, personelem, rodzicami i grupami wiekowymi. Od kilku już lat nasze przedszkole realizuje program „**Optymistyczne przedszkole**”. W związku z tym ten tytuł zobowiązuje do realizacji jego zamierzeń.

Innym ważnym elementem jest przygotowanie dzieci do publicznych prezentacji oraz wystąpień przed zaproszonymi gośćmi. Dlatego te spotkania z piosenką pomogą m.in. w pokonywaniu nieśmiałości i nabyciu swobody. Kolejnym celem tych prezentacji jest rozwijanie zainteresowań i zdolności muzycznych dzieci. Ta forma muzycznego wyrazu daje taką możliwość.

Violetta Stawicka – Przedszkole nr 10 w Kołobrzegu

KSIAŻKI, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ

PORADNIK, KTÓRY WARTO WYKORZYSTAĆ!

Bogna BIAŁECKA, *O problemach nastolatków*. Poznań: Wydaw. Księgarnia św. Wojciecha, 2009



Okładka książki „O problemach nastolatków” (fot. www.wydawnictwo.rubikon)

Książka Bogny Białeckiej pt. *O problemach nastolatków* ma charakter poradnika dla rodziców i nauczycieli. Zawiera liczne wskazówki, jak racjonalnie postępować w okresie dojrzewania dzieci w wieku 11-17 lat oraz jak pomóc im przejść trudny etap buntu i nastoletnich kryzysów. **Warto przeczytać!** (JPS)

KSIAŻKA, KTÓRĄ WARTO PRZECZYTAĆ!

Jadwiga RADWAŃSKA, *Czas na feedback dla oświaty*. Warszawa: Wydaw. Difin, 2010

Książka Jadwigi Radwańskiej jest próbą poszukiwania optymalnych rozwiązań dla osiągnięcia edukacyjnego sukcesu przez młodych. Pyta o szereg istotnych do obecnej edukacji problemów, z którym znaczna część leży w rękach (głowach) nauczycieli. Dlaczego warto książkę przestudiować?



Okładka książki Czas na feedback dla oświaty (Arch. NE)

Książka Jadwigi Radwańskiej (2010) *Czas na feedback dla oświaty* - jest próbą poszukiwania optymalnych rozwiązań dla osiągnięcia edukacyjnego sukcesu przez młodych ludzi. Wskazuje, że nauczyciele i pedagodzy w dużej mierze skupiają się na czynnikach zewnętrznych, obwinianiu rodziców, mediów, uzalaniu się na okoliczności, na które w rzeczywistości nie mają bezpośredniego i znaczącego wpływu. Wielu z nich spogląda na pomysły MEN i naiwnie wierzy, że to władza, czując **monopol na mądrość**, polską szkołę może zmienić poprzez coraz to nowe, niby lepsze i szczegółowe rozporządzenia oraz inne urzędnicze dyrektywy. Kto faktycznie może zmienić na lepsze polską szkołę?

JAK UCZYĆ SZACUNKU DO STARSZYCH?

- czyli superbabcia i superdziadek w przedszkolnym wydaniu

Przedszkole jest jednym z najważniejszych szczebli edukacji dziecka, fundamentem dla dalszego jego rozwoju. Dzieci uczą się współdziałania i współżycia w grupie. W życiu przedszkola zawsze musi się coś dziać, dziecko musi widzieć przed sobą jakąś perspektywę, cel, ma potrzebę dążenia do czegoś. Można nawet powiedzieć, iż dzieci powinny do czegoś się śpieszyć. Taka perspektywa może tkwić np. w planowaniu różnego rodzaju uroczystości, co daje im to poczucie radości, uśmiechu pogody ducha, inspiruje, a nawet daje poczucie bezpieczeństwa. Dzieci uczą się lepszego współżycia i współdziałania ze sobą.

Tylko bowiem w działaniu spotykają się interesy osobiste jednostek i zespołu. Działanie daje dziecku możliwość dokonywania oceny własnego postępowania i porównywania go z reakcjami otoczenia¹.

Dzięki takim przygotowaniom uroczystości tworzy się więź pomiędzy dziećmi a wychowawcą, wszystko to jednak zależy od tego, jak treści nauczania, role dla dzieci itp. zostaną przekazane. Nauczyciel powinien umiejętnie ożywić nauczanie, przemówić do wyobraźni i uczuć, pobudzić ciekawość i chęć do działania. Dużą rolę także odgrywa poczucie humoru wychowawcy, taka cecha znakomicie ułatwia porozumienie z dziećmi. Żartem można nawet przywołać przedszkolaka do porządku w sposób bardziej skuteczny, niż za pomocą surowego upominania. Ponieważ uroczystość w przedszkolu jest tylko wtedy udana i spełni swój cel, gdy dzieci przeżyją ją jako radosne wydarzenie oraz zrozumieją, czemu jest poświęcone na miarę swoich możliwości.

Każde przygotowywanie uroczystości ma swój cel wychowawczy, wyraźnie podkreśla społeczno-moralne wartości. To właśnie dzień taki jak: Dzień Matki, Ojca, Babci, Dziadka jest manifestacją tych uczuć, które staramy się u dzieci rozbudzić, pielęgnować. Mają za zadanie ułatwienia dziecku orientacji w stosunku do pokrewieństwa, szacunku do osób starszych itp. Poza tym dziecko świetnie rozwija własne zdolności aktorskie.



Dzieci Przedszkola Niepublicznego „Tęcza” w Szczecinku (fot. Arch. Autorki)

Taka uroczystość z okazji Dnia Babci i Dziadka pomaga utworzyć kontakt pomiędzy dzieckiem, dziadkami a wychowawcą. Czerpią radość z bycia razem, okazując sobie miłość. Na takich tematycznych imprezach, zapraszając członków rodziny można zauważyć jak dziecko odnajduje się w grupie rówieśniczej. Jak trema dzieci wraz z każdym wystąpieniem publicznym jest coraz mniejsza, czują się coraz swobodniej, role wypowiedziane są odważniej, stają się pewniejsze siebie. Ich pamięć jest coraz lepsza, szybciej zapamiętują teksty piosenek, wierszyki itp. Dziecko staje się dumne z siebie, ma chęć do dalszej pracy.

Duma jest głównym elementem kształtującym wysoką samoocenę. Należy więc budować w dzieciach jak największe poczucie dumy. Pozwala ona wierzyć, że można poradzić sobie w każdej sytuacji. Pomaga wierzyć w skuteczność działania².

¹ BIAŁOŁĘSKA H., KRZYSZTOSZEK Z., WRÓBEL M., *Zarys pedagogiki dla nauczycieli przedszkoli*, Warszawa: 1975, s. 84.

² BIAŁOBRZESKA J, *Zostań nawiedzoną nauczycielką*, Warszawa: 2006, s. 32.

JAK UCZYĆ SZACUNKU DO STARSZYCH? – cd.

Inscenizacje utworów wzbogacają przeżycia dzieci, poprzez wiązanie słowa z działaniem, pobudzają twórczą postawę dziecka, inicjatywę, ekspresję zarówno w słowie jak i działaniu. Umożliwiają dziecku szukanie własnego wyrazu oddającego przeżycia, emocje, doświadczenia życiowe, które jednocześnie wzbogaca o nowe elementy nabyte w toku obserwacji, działania, kontaktów z innymi ludźmi³.

Przydzielanie ról nie jest wcale łatwe, niektóre są bardziej atrakcyjne, inne mniej. Wiele dzieci chciałoby zagrać główne role, ale nie wszystkie są w stanie sprostać zadaniu. Obserwacja dzieci bardzo ułatwia porównywanie ich możliwości i postępów w różnych dziedzinach rozwoju, natomiast w oparciu o wyniki poznawania dzieci, łatwiej jest przydzielić role. Dla nauczycielki przejętej zadaniami przedszkola, każde dziecko będzie jednakowo ważne, tylko jedno potrzebuje ze strony nauczyciela więcej starań i uwagi⁴.



Dzieci Przedszkola Niepublicznego „Tęcza” w Szczecinku (fot. Arch. Autorki)

Pochwała, zachęta, pomoc w trudniejszych momentach, a przede wszystkim atmosfera przyjaznej, zespołowej zabawy decydują o tym czy przeżycia dzieci będą radosne. Próby i błędy pozwolą małym uczestnikom zrozumieć konieczność dobrej znajomości tekstu.

Często trzeba je ośmielić, przypomnieć rolę. Do repertuaru uroczystości należą także **piosenki i tańce**. Jest to bardzo pomocne urozmaicenie, nawet wskazane. Warto zaznaczyć, iż prawie każdy człowiek ma pewne uzdolnienia muzyczne, które pozwolą mu zaśpiewać prostą piosenkę lub wykonać taniec. Jest wiele plusów, gdyż nauka piosenki wzbogaca słownictwo, pozwala doskonalić wymowę, a także wspomaga koncentrację uwagi. Przy wykonywaniu piosenki jest potrzebne współdziałanie, dzieci uczą się pokonywania trudności i znajdują w tym radość. Już nawet 5-letnie dzieci wykazują większą wrażliwość muzyczną, dotyczy to zarówno rytmu jak i melodii, potrafią już wyróżnić wysokie i niskie dźwięki. Piosenki zaczynają brzmieć coraz czyściej, związane jest to także z lepiej wymawianymi słowami, śpiewają już dokładniej pod względem metodycznym, osiągają pewną zespołowość.

Śpiew jest najbardziej naturalną i najdostępniejszą dla małego dziecka działalnością muzyczną, rozwijającą jego aparat głosowy i słuch muzyczny. Dziecko uczy się głębiej oddychać, dysponuje większym zapasem powietrza, co wpływa dodatnio na rozwój. Nauka piosenek wpływa także na układ ortofoniczny i może mieć duży wpływ na poprawną wymowę. Taniec natomiast musi być dostosowany do wieku dzieci, co związane jest z ich możliwościami. Ruch wspomaga znacznie zapamiętywanie słów piosenki, a także zrozumienia tekstu.

³ AWGULOWA J., ŚWIĄTEK W., *Małe formy sceniczne w pracy przedszkola*, Warszawa: 1982, s. 8.

⁴ KWIATKOWSKA M, TOPIŃSKA Z., *Pedagogika przedszkolna*, Warszawa: 1978, s. 24.

JAK UCZYĆ SZACUNKU DO STARSZYCH? – cd.

Kolejnym elementem, który wykorzystałam w przygotowaniu Dnia Babci była **gra na cymbałkach**. Jedno z dzieci nauczyło się rytmicznie uderzać w instrument, słyszało melodię, podporządkowało się rytmowi, co sprawiało mu wiele radości. Gra na instrumentach kształci przede wszystkim poczucie rytmu i ma jednocześnie duże wartości wychowawcze. Dzieci bardzo chętnie współdziałały w pracach przygotowawczych, organizacyjnych, co dało im możliwość usprawniania procesów manualnych.

Przygotowywały podarunki dla babć, były to ramki do obrazka wykonane z tektury wyklejonej plasteliną oraz różnego rodzaju ziarnami. Dla dziadków zostały przygotowane wazoniki wyklejane plasteliną, a następnie ziarnami zbóż i makaronem. Dzieci zwracały ogromną uwagę na staranność, dokładność, rozwijały twórczą wyobraźnię i myślenie.

Dzień Babci i Dziadka w przedszkolu to bardzo ciepła, pełna miłości i wzruszenia uroczystość.



Dzieci Przedszkola Niepublicznego „Tęcza” w Szczecinku (fot. Arch. Autorki)

Do każdego z dzieci przychodzą dziadkowie, jeśli mieszkają zbyt daleko serdecznie zapraszamy rodziców, lub kogoś z najbliższej rodziny. Zdarza się dosyć często, iż do dzieci przychodzą dwie babcie i dwaj dziadkowie, lecz mimo pełnej sali gości, zawsze podczas wymawiania ról przez dzieci panuje cisza i skupienie. Można tylko zauważyć łzy wzruszenia.

Role zostały przydzielone tuż po Nowym Roku, dzieci bardzo chętnie się uczyły. Ileż radości sprawia dzieciom wymówienie bezbłędnie swoich kwestii. Jednak najwięcej radości sprawiała dzieciom część śpiewana oraz tańczona. Najbardziej spodobała im się piosenka „Rock and roll”, do której ruchy wykonywały spontanicznie, żywo i z radością. Trójka dzieci stojąca naprzodzie grupy, miała dmuchane gitary, kolorowe peruki i tańczyła w rytm muzyki rocka. Kolejną piosenką była „Pani Zima”, cała grupa była tańczącymi śnieżynkami na wietrze a w środku, w bieli, na saniach ciągnących przez dziecko przebrane za konika wjechała Pani Zima. Do tego celu przygotowałam wcześniej pejzaż zimowy na płótnie, który zawiesiłam w tle. Wszystko wyglądało pięknie, bajecznie w zimowej scenerii.



Dzieci Przedszkola Niepublicznego „Tęcza” w Szczecinku (fot. Arch. Autorki)

JAK UCZYĆ SZACUNKU DO STARSZYCH? – cd.

Dzieci nauczyły się także pod okiem pani Justynki Antosz piosenki w języku angielskim, którą zaprezentowały na uroczystości z okazji Dnia Babci. Słowa tej piosenki przeplatały się z wykonywanymi gestami, sprawiło to wiele radości dziadkom, gdyż ich wnuki po raz pierwszy wykonały na ich cześć piosenkę w obcym języku. Każde dziecko miało przydzieloną rolę, zazwyczaj były to trzy kwestie. Wszystkie dzieci pięknie nauczyły się swoich ról, dodatkowo mówiły wspólnie wierszyk, oraz śpiewały kilka piosenek. Dopełnieniem wzruszającego nastroju w tym dniu były konkursy, w których uczestniczyli dziadkowie.



Zabawa dzieci Przedszkola Niepublicznego „Tęcza” w Szczecinku z rodzicami (fot. Arch. Autorki)

Na zakończenie dziadkowie z wnukami wspólnie zatańczyli Rock and rolla oraz Ugi Bugi, co sprawiło wszystkim wiele radości.

--> **Oto piosenka, którą śpiewają wszystkie dzieci: My family.**

*This is my mummy
This is my daddy
This is my grandma
And this is my dog.
*This is my brother
This is my sister
This is her rabbit
And this my brother's frog.
*I love my mummy
I love my daddy
I love my grandma
And love my dog.
*This is my brother
This is my sister
This is my rabbit
And this my brother's frog.

Marzena Nowik - Przedszkole Niepubliczne „Tęcza” w Szczecinku

WARTO PRZECZYTAĆ!

M. POLAK, *Rozmowy o szkole 2.0* – Edunews.pl z 14.03.2011

Podczas konferencji "Szkoła z klasą 2.0" zorganizowanej w Warszawie przez Centrum Edukacji Obywatelskiej i Gazetę Wyborczą, Redakcja Edunews.pl rozmawiała z prof. Maciejem M. Sysło z Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu - na temat idei szkoły 2.0 - jako pewnego kierunku rozwoju edukacji. Redakcja zaprasza do wysłuchania podkastu (Edunews.pl z 14.03.2011).

„Znacznik 2.0 przyjęto używać przy opisywaniu zmiany, która nastąpiła w ostatniej dekadzie (ok. 2004 Tim O'Reilly upowszechnił termin Web 2.0) po pojawieniu się społecznościowego Internetu, w którym przestaliśmy być – jako użytkownicy sieci – jedynie biorcami treści w nim publikowanych. Pojawienie się narzędzi umożliwiających współuczestnictwo w kształtowaniu zasobów sieci wyzwoliło niespotykaną aktywność internautów, wskutek czego nastąpił i ciągle następuje dynamiczny przyrost ilości informacji dostępnej w sieci. Każdy z nas może być nie tylko czytelnikiem, **ale i autorem treści**, które będą mogli czytać i komentować inni internauci.

Analogicznie możemy – choć jak widać ze sporym opóźnieniem – mówić o idei szkoły 2.0, która **wyzwoli większą aktywność i kreatywność uczestników szkoły**: przede wszystkim uczniów, ale i nauczycieli, z pożytkiem dla rozwoju tak osobistego, jak i całego systemu oświaty. Idea ta w zasadzie na całym świecie, we wszystkich narodowych systemach edukacji, znajduje się jeszcze w powijkach, choć niektóre kraje są bardziej zaawansowane w tej istotnej przebudowie i unowocześnianiu szkolnictwa (np. Korea Płdn., Wielka Brytania, Singapur, Stany Zjednoczone). Inicjatywy budowy szkoły 2.0 pojawiają się także w Polsce, czego dowodem są projekty realizowane m.in. przez CEO czy koalicję podmiotów na Dolnym Śląsku (Dolnośląska e-Szkoła).

Warte podkreślenia jest to, że sama idea Szkoły 2.0 nie stoi w opozycji do idei szkoły jako takiej. Możemy **mówić o przejściu na wyższy etap rozwoju szkoły** – o szerszym włączeniu technologii informacyjnej w nauczanie poprzez wykorzystanie nowoczesnych rozwiązań technicznych, odpowiednie przygotowanie nauczycieli, oraz utworzenie elektronicznych platform uczenia się. To, czego nam w Polsce brakuje, to systemowego podejścia do tak istotnej zmiany w szkole (...)” (1).

1. POLAK M., *Rozmowy o szkole 2.0*. Edunews.pl - z 14.03.2011.



Nagrodzeni i wyróżnieni uczniowie VII Międzyszkolnego Konkursu Fotografii Dziecięcej (fot. Arch. SP-7)

WARTO PRZECZYTAĆ!

Potrzeba systemu edukacji o wysokiej efektywności

„Edukacja w Polsce nie przystaje do warunków i potrzeb społeczeństwa demokratycznego, wymagań wolnego rynku, postępującej autonomii szkół i nauczycieli, rosnących ról władz lokalnych. Młodzież zamiast zdobywać w szkołach umiejętności wynosi z nich głowy nafaszerowane encyklopedycznymi wiadomościami, które działają na uczniów alergicznie. Jest to zrozumiałe, ponieważ **system edukacji w Polsce nie nadał w ostatnich latach za reformami**, które przeprowadzono w krajach Unii Europejskiej, Japonii i USA. W rezultacie znalazł się w stanie zapaści. Dlatego proces transformacji systemowej, dokonujący się w naszym kraju, stawia przed edukacją narodową nowe wyzwania. Chęć sprostania im powoduje w edukacji, a zwłaszcza naukach o niej, liczne dyskursy. Ich uczestnicy **domagają się takiego systemu edukacji narodowej, który charakteryzuje: wysoka efektywność**, adekwatność do zachodzących zmian w technice, technologii, nauce, kulturze i dostosowania do potrzeb demokracji, gospodarki wolnorynkowej i zatrudnienia w sferach, sektorach, działach, gałęziach gospodarki i kultury narodowej (...). (1)

1. DENEK K., *O lepszą jakość procesu kształcenia*. [w:] Leszek PAWELSKI (red.), *Nie ma alternatywy dla dydaktyki*. Szczecinek: Wydaw. PSNT, 2010, s. 13-18

ARTYKUŁ, KTÓRY WARTO PRZECZYTAĆ!

DENEK K., *Edukacja a kapitał ludzki (cz. II)*. „Nowa Szkoła” 2011 nr 2, s. 3-15

W artykule podkreśla się znaczenie ekonomicznej refleksji nad zagadnieniami edukacyjnymi, która – zdaniem autora - powinna stać się integralną częścią pedagogicznych poszukiwań badawczych (...).

Profesor napisał m.in.: „Gdy mówimy i **efektywności procesu kształcenia**, to mamy na uwadze: zakres, poziom i trwałość zdobytej przez uczniów wiedzy ze zrozumieniem w możliwie najkrótszym czasie, rozwój samodzielnego myślenia i działania, skuteczność, sprawność, ekonomiczność i operatywność. Może ona wystąpić **w postaci transferu**: szkolnego, operacyjnego i integralnego. Transfer szkoły oznacza zastosowanie w innym przedmiocie nauczania tego, co zdobyło się w danej dziedzinie. O transferze operacyjnym mówimy wówczas, gdy uczniowie umieją spożytkować w życiu codziennym wiedzę zdobytą w szkole. Z transferem integralnym (całkowitym) mamy do czynienia wtedy, jeżeli uczniowie bez dodatkowych poleceń umieją wykorzystywać wiedzę uzyskaną podczas nauki szkolnej i pozaszkolnej w ich codziennym życiu. Zatem efektywność kształcenia jest syntetycznym **miernikiem poziomu** procesu dydaktyczno-wychowawczego. Można ją odnieść do uczniów danej klasy, szkoły i całej edukacji narodowej.

Poszukiwania badawcze nad efektywnością edukacji szkolnej wynikają z faktu, że jest ona funkcjonalną **relacją między takimi jej korelatami**, jak: nauczyciel, uczeń nauczanie i uczenie się oraz jego zakres (program), instytucja kształcenia, środki dydaktyczne, wiedza o edukacji (teorie dydaktyczne), tło historyczne (moment, czas). Edukacja jest tym bardziej efektywna, im skuteczniej wymienione korelaty przyczyniają się do osiągnięcia jej wartości i celów” (1).

W określaniu efektywności kształcenia skupia się – jak w soczewce – rozeznanie, czy i na ile jego uczestnicy (zwłaszcza nauczyciele i uczniowie) w edukacji na co dzień zadają sobie i odpowiadają w sposób świadomy na takie pytania, jak: kogo kształcimy (uczniowie); kogo kształci (nauczyciele); po co to czynią (wartości i cele); za pomocą czego kształci (media dydaktyczne); kiedy i jak długo trwa kształcenie (struktura organizacyjna edukacji); gdzie odbywa się kształcenie (w szkole i poza ławką szkolną); jak ocenia się jakość pracy szkoły i postępy uczniów w nauce (badanie efektywności aktywności szkoły, poznawanie, kontrola, analiza i ewaluacja wyników, które uzyskują uczestnicy p. kształcenia)? (...) (1).

1. DENEK K., *Edukacja a kapitał ludzki (cz. II)*. „Nowa Szkoła” 2011 nr 2, s. 3-15.

EFEKTYWNOŚĆ UCZENIA - wybór materiałów (1)

1. BORYSZEWSKA JOLANTA

Źródła sukcesu szkolnego młodzieży licealnej / Jolanta Krystyna Boryszewska. – Kraków: „Impuls”, 2008.

2. DERNOWSKA URSZULA

Działania nauczyciela a wiedza pojęciowa uczniów / Urszula Dernowska. – Warszawa: Wydaw. Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, 2008.

3. Jak oceniać, aby uczyć? / Paul Black [i in.]. – Warszawa: Centrum Edukacji Obywatelskiej, 2006.

4. JEŻOWSKI ANTONI

Ekonomiczne determinanty efektywności w edukacji: (wybrane zagadnienia) / Antoni Jeżowski. – Głogów: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, 2007.

5. Kompetencje kluczowe kategorią pedagogiki: studia porównawcze polsko-słowackie / red. Waldemar Furmanek – Rzeszów: Wydaw. Uniw. Rzeszowskiego, 2007.

6. KOSZMIDER MARIA

Szkolne standardy jakości procesu kształcenia / Maria Koszmider. – Kraków: „Impuls”, 2008.

7. KRZYCHAŁA SŁAWOMIR

Dokumentarna ewaluacja szkolnej codzienności / Sławomir Krzychała, Beata Zamorska. – Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, 2008.

8. Menedżer i kreator edukacji / red. Czesław Plewka. – Radom: Instytut Technologii Eksploatacji, 2008.

9. Ocenianie kształtujące: doskonalenie kształcenia w szkole średniej / red. Joanna Gospodarczyk. – Warszawa: Centralny Ośrodek Kształcenia Nauczycieli: Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, 2006.

10. OLESKA ALICJA

Od projektu do raportu – wybrane aspekty badania jakości pracy szkoły / Alicja Oleska. – Łódź: ŁCDNiKP, 2006.

11. Osiągnięcia maturzystów w roku 2008: sprawozdanie z egzaminu maturalnego w maju 2008 roku / [oprac. Barbara Czarnecka-Cicha; współpr. Agata Wiśniewska i in.]. – Warszawa: Centralna Komisja Egzaminacyjna, 2008.

12. Osiągnięcia uczniów kończących gimnazjum w roku 2008: sprawozdanie z egzaminu gimnazjalnego 2008 / [oprac. Teresa Chrostowska i in.; współpr. Małgorzata Boba i in.]. – Warszawa: Centralna Komisja Egzaminacyjna, 2008.

13. Osiągnięcia uczniów kończących szkołę podstawową w roku 2008 / [oprac. Adam Brożek i in.; współpr. Zofia Bolałek i in.]. – Warszawa: Centralna Komisja Egzaminacyjna, 2008.

14. Poradnik wizytatora. Z. 1, Jakość w edukacji / pod red. Marzenny Owczarz. – Warszawa: CODN, cop. 2006.

15. Poradnik wizytatora. Z. 2, Analiza wyników egzaminów zewnętrznych / [aut. Jadwiga Brzdąk i in.; red. Marzena Owczarz]. – Warszawa: CODN, cop. 2006.

16. RUCHAŁA FRANCISZEK

Pomiar sprawdzający w kształceniu zawodowym / Franciszek Ruchała. – Warszawa: Centralna Komisja Egzaminacyjna, 2008.

17. SZTEJNBERG ALEKSANDER

Doskonalenie usług edukacyjnych: podstawy pomiaru jakości kształcenia / Aleksander Sztejnberg. – Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2008.

18. Uczenie się i egzamin w oczach nauczyciela: XIV Krajowa Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej, Opole, 26-28 września 2008 r. / pod red. Bolesława Niemierki [i in.]. – Kraków: Grupa Tomami: Polskie Towarzystwo Diagnostyki Edukacyjnej, 2008.

19. Czy mierzenie jakości pozwala szkołom zapewnić jakość – z doświadczeń dyrektora szkoły / Cezary Ziembicki // Meritum. – 2006, nr 2, s. 75-77.

EFEKTYWNOŚĆ UCZENIA - wybór materiałów – cd.

20. Czy ocenianie kształtujące się opłaca? / Danuta Sterna // Psychologia w Szkole. – 2007, nr 3, s. 33-44.
21. Dylematy efektywności w edukacji / Antoni Jeżowski // Samorząd Terytorialny. – 2008, nr 3, s. 5-17.
22. Etyka egzaminatora nie tylko w teorii / Feliks Krzywicki // Meritum. – 2006, nr 3/4, s. 49-51.
23. Ewaluacja kształcenia w praktyce a pomiar dydaktyczny / Jan Benesz // Kwartalnik Edukacyjny. – 2007, nr 2, s. 76-81.
24. Jak dbać o jakość kształcenia? / Zbigniew Marciniak; rozm. przepr. Anna Rękawek // Dyrektor Szkoły. – 2008, nr 2, s. 9-11.
25. Jak monitorować postępy w uczeniu się i rozwoju uczniów / Julian Piotr Sawiński // Nowa Szkoła. – 2008, nr 1, s. 25-31.
26. Jak wykorzystać wyniki egzaminów zewnętrznych w doskonaleniu jakości kształcenia (przykład opracowania i wdrażania szkolnego programu naprawczego) / Małgorzata Maria Nowakowska // Meritum. – 2006, nr 3/4, s. 71-72
27. Jakość nauczania a wielkość szkoły / Amir Jan Fazlagić // Dyrektor Szkoły. – 2008, nr 2, s. 32-33.
28. Kształtująca ocena oceniania kształtującego / Przemysław Bąbel // Psychologia w Szkole. – 2007, nr 4, s. 61-64.
29. Modele oceniania uczniów / Krzysztof Zajdel // Dyrektor Szkoły. – 2008, nr 4, s. 31-33.
30. Nowoczesne kształcenie i ocenianie // Gazeta Szkolna. – 2008, nr 21-22, s. 21.
31. O jakości (w) gimnazjum / Marek Kazimierowicz // Nowa Szkoła. – 2008, nr 6, s.9-13.
32. O modzie na ocenianie kształtujące.../ Marta Choroszczyńska // Język Polski w Gimnazjum. – 2007/2008, nr 1, s. 78-87.
33. O testach i edukacyjnej wartości dodanej / Ewa Janiszewska // Gazeta Szkolna. – 2007, nr 34-35, s. 20-21.
34. Ocena oceniania / Grażyna Gurud // Nowa Szkoła. – 2007, nr 7, s. 15-21.
35. Ocenianie / Elżbieta Marek // Życia Szkoły. – 2008, nr 2, s. 63-64.
36. Ocenianie w edukacji / Michał Józef Kawecki // Lider. – 2008, nr 2, s. 20.
37. Przepis na ocenianie w polskiej szkole / Joanna Berdzik // Gazeta Szkolna. – 2007, nr 37-38, s. 13,23.
38. Refleksja o ocenianiu / Maria Kalinowska // Dyrektor Szkoły. – 2006, nr 12, s. 8-10.
39. Rozwój jako zdawanie egzaminów / Bolesław Niemierko // Edukacja. – 2008, nr 1, s. 7-23.
40. Subiektywizm oceniania czyli ... nauczyciel też człowiek / Dorota Turska // Psychologia w Szkole. – 2007, nr 2, s. 3-11.
41. System egzaminów zewnętrznych – próba poprawy / Irena Dzierzgowska // Gazeta Szkolna. – 2008, nr 19-20, s. 15.
42. W dążeniu do wyższej jakości pracy szkoły. O edukacyjnej wartości dodanej słów kilka / Anna Markowicz // Język Polski w Gimnazjum. – 2006/2007, nr 3, s. 72-74.
43. Wagi procentowe w przedmiotowych systemach oceniania / Zbigniew Bury // Kwartalnik Edukacyjny. – 2007, nr 1, s.74-77.
44. Zestawienie bibliograficzne na temat: Ocenianie i egzaminowanie / Wanda Golec, Anna Korzeniewska // Meritum. – 2006, nr 3/4, s. 77-78. (1)

O nowej jakości w polskiej oświacie zainspirowanej przepisami prawnymi

Rozporządzenie MEN z dnia 20 sierpnia 2010 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy (...) zapisami w § 21a oraz w § 48 ust. 5a i 5b wprowadza obligatoryjnie konieczność umieszczania informacji o wyniku egzaminu gimnazjalnego w skali procentowej i centylowej oraz informacji o udziale w realizacji projektu edukacyjnego oraz temat projektu na świadectwie ukończenia gimnazjum. Są to ważne informacje dla nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych i rodziców (prawnych opiekunów) uczniów.

Wyniki zewnętrznych egzaminów w gimnazjach otrzymane w oparciu o normy oceniania kryterialnego dostarczają cennych informacji do analizy

jakościowej i ilościowej w zakresie spełniania wymagań edukacyjnych w poszczególnych obszarach umiejętności objętych standardami wymagań egzaminacyjnych.

W oparciu o wyniki analizy jakościowej (Jaka jest struktura poznawcza uczniów? Jaka jest rozwiązywalność zadań z poszczególnych kategorii celów kształcenia A, B, C, D?) oraz analizy ilościowej (współczynniki łatwości, trudności zadań w poszczególnych obszarach i umiejętnościach ujętych w standardach egzaminacyjnych), można doskonalić warsztat pracy nauczyciela rozpatrywanego etapu edukacyjnego, a także dokonywać korekt w planach pracy dydaktycznej (plany wynikowe) nauczycieli szkół ponadgimnazjalnych (tj. liceum, technikum, zsz itp.).



Uczniowie koszalińskiej samochodówki podczas ćwiczeń komputerowych (fot. M. Stachnik)

Po raz pierwszy w naszej oświacie, oprócz norm wymagań związanych ze standardami edukacyjnymi (egzaminacyjnymi) i związanym z tym ocenianiem kryterialnym, wprowadzono do praktyki szkolnej i usankcjonowano prawnie (patrz: § 48 ust. 5a i 5b w ww. rozporządzeniu) normy empiryczne (patrz: psychometria różnic indywidualnych) i związane z nimi rangi centylowe. Wyniki egzaminów końcowych wyrażone w skali centylowej wskazują miejsce ucznia (pozycję) w całej populacji uczniów w skali kraju.

Normy empiryczne wywodzą się z operacji matematycznych wykonywanych na wynikach testowania (egzaminowania) reprezentatywnych populacji uczniów (patrz: normy centylowe i staninowe). Centyl (w skali różnicującej) jest punktem w skali wyników testowania (egzaminowania), poniżej której mieści się ich określony procent. Numer kolejny najbliższego centyla stanowi rangę centylową wyniku testowania (egzaminowania ucznia i jest to procent skumulowany wyników równych i niższych rozpatrywanemu).

O nowej jakości w polskiej oświacie zainspirowanej przepisami prawnymi – cd.

Procedura określania rang centylowych wyników testowania (egzaminowania) uczniów w przybliżeniu przedstawia się następująco:

- uporządkowanie surowych wyników od najniższych do najwyższych,
- określenie liczebności wyników,
- wyznaczenie procentu występowania każdego wyniku,
- określenie liczebności skumulowanej i procentu skumulowanego wyników,
- wyznaczenie rang centylowych wg określonej procedury (np. programu komputerowego),
- wykorzystanie rang centylowych jako miar pozycyjnych do interpretacji osiągnięć ucznia w

testowanej (egzaminowanej) populacji (w skali kraju).

Nowe informacje o wyniku egzaminu podane w skali procentowej i centylowej są przypisane, nie jak dotychczas praktykowano, tylko do poszczególnych części egzaminu (części pierwszej – humanistycznej, części drugiej – matematyczno-przyrodniczej oraz części trzeciej – języka obcego), ale związane zostały z określonymi przedmiotami, tj. z językiem polskim, historią i wiedzą o społeczeństwie, matematyką, przedmiotami przyrodniczymi (biologią, geografią, fizyką i chemią) oraz językiem obcym nowożytnym.

Takie informacje są ważne dla diagnostyki edukacyjnej, poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego oraz rodziców (prawnych opiekunów) i uczniów. Stopień dostateczny z matematyki na świadectwie końcowym gimnazjum i ranga centylowa 20 w połączeniu z informacją, że średni procent niezdających maturę z tego przedmiotu wynosi około 20, dostarczają rodzicowi (prawnemu opiekunowi) oraz nauczycielowi szkoły ponadgimnazjalnej (nie usypiają ich czujności w tym zakresie) cennej informacji o konieczności wzmoczonej pracy w tym przedmiocie na poziomie ponadgimnazjalnym (np. zajęcia wyrównawcze). Takie informacje z punktu widzenia diagnostyki edukacyjnej są również przydatne w zakresie doboru uczniów do różnych profili kształcenia (np. matematyczno-fizyczny, biologiczno-chemiczny, informatyczny, humanistyczny itp.).

Nowością w naszej edukacji jest zapis z § 21a ww. rozporządzenia, wprowadzający na poziomie gimnazjalnym obligatoryjnie projekt edukacyjny określony - jako "zespołowe planowe działanie uczniów, mające na celu rozwiązanie konkretnego problemu, z zastosowaniem różnorodnych metod". Dążenie do wysokiej sprawności nauczania, charakterystyczne dla współczesnych technologicznych systemów nauczania-uczenia się, jest bardzo pożądane z ekonomicznego punktu patrzenia dla całego systemu oświatowego w skali kraju. Standardy edukacyjne (standardy wymagań egzaminacyjnych) wprowadzone w naszym kraju od kilku lat przyczyniły się, i przyczyniają nadal, do zapewnienia wysokiej jakości w edukacji na wszystkich etapach nauczania. Sprawdzone schematy postępowania dydaktycznego przyczyniają się do wysokiej sprawności nauczania, wysoko ocenianej przez organy prowadzące szkoły i nadzór pedagogiczny oraz Okręgowe Komisje Egzaminacyjne i Centralną Komisję Egzaminacyjną. Jednakże standaryzacji w edukacji, stabilizacji całego systemu kształcenia (standardy wymagań, testy egzaminacyjne, egzaminy próbne i sprawdziany kontrolne, plany wynikowe itp.) towarzyszy nieodżwonne zjawisko ograniczania elementów twórczej pracy nauczyciela i ucznia – uczenie „pod egzamin i sprawdzian”.

Wprowadzenie obowiązkowych projektów edukacyjnych to zwrot ku twórczemu rozwojowi zainteresowań uczniów, nawiązanie do progresywitycznej idei aktywnego działania i myślenia, do włączenia środowiska, w tym rodziców, do nauczania i uczenia się. Są mile widziane również jako jedna z ważniejszych metod aktywizujących zajęcia. Są one bardzo wysoko oceniane przez nauczycieli szkolnictwa zawodowego, w tym w technikum, jako ważne ogniwo usprawniające realizację etapu egzaminu praktycznego. Po krótkiej fazie stabilizacji w systemie oświaty, drobnymi krokami przechodzimy do fazy optymalizacji – szukania najlepszych rozwiązań przy istniejących ograniczeniach. Niezauważalne zapisy „menowskie” w ww. rozporządzeniu o warunkach i sposobach oceniania (...), wprowadzają bardzo ważne przesłanki w dążeniu do nowej jakości w edukacji.

dr inż. Jan Diaczuk - nauczyciel konsultant CEN w Koszalinie

Jan FAZLAGIĆ, *Dzielenie się wiedzą w szkole, „Dyrektor Szkoły” 2011 nr 3.*

Nowoczesna placówka oświatowa powinna być organizacją uczącą się, a to oznacza, że pracownicy powinni efektywnie **dzielić się swoją wiedzą** z innymi. Rola „menedżera wiedzy” w tym przypadku przypada dyrektorowi szkoły. Może on ułatwić przepływ wiedzy, eliminując elementy będące barierami dla tego transferu, a także skłaniać zespół do dzielenia się wiedzą dzięki wykorzystaniu odpowiednich czynników motywujących. Kwestia usprawnienia przepływu wiedzy w szkole jest bardzo istotna, gdyż w bezpośredni sposób wpływa na jej edukacyjną efektywność i jakość uczenia (...).

Warto przeczytać!

Lilianna KLIMEK., *Wychowawca „dobry” i wychowawca „zły” w opinii wychowanków. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2011 nr 2, s. 17-20.*

Wychowawca w swej pracy opiekuńczo-wychowawczej kształtuje charaktery i umysły swoich wychowanków, z tego względu powinien odczuwać potrzebę ciągłego doskonalenia się, jeżeli tak wiele ma dawać swoim podopiecznym. Tymczasem z wychowankami domów dziecka **pracują różni wychowawcy**. I ci, którzy świadomie i odpowiedzialnie wybrali ten zawód, i ci, którzy znaleźli się w nim z braku innych możliwości. Jedni i drudzy decydują o jakości dzieciństwa tysięcy dzieci w naszym kraju (...). **Warto przeczytać!**

Mariusz ZAWODNIAK, *Szkoła nowej generacji (1) „Edunews.pl” z 08.03.2011*

Żywię przekonanie, że szkoła nie może być jedynie przedmiotem reform i doraźnych zmian (dokonywanych w obrębie zastanego czy dopiero tworzonego prawa). Są momenty, w których powinna przygotowywać się także na "skok cywilizacyjny", na "rewolucję", na przejście od szkoły jednego "typu" do szkoły "nowego typu" (Dryden, Vos, "Rewolucja w uczeniu").

Esej ten zrodził się nie tylko z potrzeby krytycznego spojrzenia na szkołę – szkołę jako instytucję, jako środowisko, jako najbliższe otoczenie. Zrodził się także z przekonania, że o lepszej czy innej szkole – jak zresztą o wszystkim – można i należy marzyć. Należy zatem mieć jej wizję (...). **Warto przeczytać!**

Witold SZWAJKOWSKI, *Środki do celów (dydaktycznych), „SEDNO – Magazyn Dyrektora Szkoły” 2011 nr 3, s. 22-24.*

Warto jednak zwrócić uwagę na to, że żadna, nawet najdroższa i najbardziej nowoczesna pomoc dydaktyczna nie zastąpi **indywidualnej pracy ucznia i jego wysiłku**, które są podstawowymi warunkami zdobywania wiedzy. Także od odpowiedzi na pytanie, czy nauczyciel korzysta z pomocy dydaktycznych, ważniejsza jest odpowiedź na pytanie, jak z niej korzysta, ponieważ samo korzystanie nie gwarantuje jeszcze niczego. Efektywność i celowość środka dydaktycznego nie można rozpatrywać w oderwaniu od metody jego wykorzystania (...).

Warto przeczytać!

Bolesław NIEMIERKO, *Wiedza jest kapitałem. „Nowa Szkoła” 2011 nr 2, s. 31-32.*

Edukacja jest źródłem wiedzy jako kapitału i co do tego w zasadzie nie ma sporu. Znacznie trudniej jest ten kapitał oszacować. By zrozumieć, co nam w tym przeszkadza, prześledźmy jak pojęcie „kapitał” traci ostrość w coraz szerszych zastosowaniach (...). Przyzwyczajamy się tak myśleć. Wprawdzie tkwią w nas idee bezwzględnej wartości człowieka, przy każdym poziomie zdolności i pracy nad sobą, lecz analizy ekonomiczne biorą górę. Nauczyciele mają powody, by wysoko cenić wiedzę. Są jej dysponentami i w dużej mierze twórcami, gdy przyjmujemy, że podlega ona rekonstrukcji w procesie kształcenia. **Warto przeczytać!**

Dariusz CHĘTKOWSKI, *Nauczycielu, nie decydujesz - felieton. „GN” 2011 nr 7, s. 2.*

Decyzje przychodzą z góry, a my po prostu musimy je wykonywać. Nie mamy nic do powiedzenia w kluczowych sprawach szkoły, w której pracujemy jako wychowawcy, pedagodzy i nauczyciele przedmiotu. Wydaje mi się, że dyrekcja częściej pyta o zdanie uczniów i ich rodziców niż nas, nauczycieli (...). Przecież **nauczyciel ma robić to, co mu dyrekcja każe**. Gdy więc decyzji nie ma, nie trzeba robić nic. Nie jesteśmy jedyną szkołą, w której nauczyciele zostali zepchnięci do roli pracowników o bardzo ograniczonej swobodzie podejmowania decyzji. Tak dzieje się w całej Polsce, to obecnie **typowy styl zarządzania** nauczycielami. Do lamusa odeszły czasy, kiedy rada pedagogiczna decydowała o ważnych sprawach szkoły (...). **Warto przeczytać!**

--> Tylko przypomnienie!

OFERTA DLA NAUCZYCIELI WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO - JAK W SZKOLE KSZTAŁCIĆ DOBREGO OBYWATELA?

- konkurs na rok szkolny 2010/2011

Dość powszechnie wiadomo, że miłość do ojczyzny, emocjonalna więź i szacunek dla narodowych wartości, praca dla kraju itp., najlepiej ujawniają się w działaniach obywatelskich. Są one ważne w szkole XXI wieku. Warto jednak się zastanowić, jakiego obywatela kształci polska szkoła XXI wieku? O jakiego obywatela nam chodzi? Czy aktywny udział w życiu publicznym jest potrzebny współczesnemu człowiekowi? Czy jest ważny dla uczniów? Czy można nauczyć się obywatelskiego myślenia? A może ono przychodzi z wiekiem i własnym doświadczeniem? Na czym polega współczesna edukacja obywatelska? Jak dziś uczyć obywatelskich postaw?



Jak więc powinna wyglądać edukacja obywatelska w XXI wieku i jak obecnie ona wygląda w szkole? Warto się nią zainteresować i przedstawić innym swoje pomysły i efekty szkolnych działań. Zachęcam nauczycieli do dzielenia się swoim dorobkiem i doświadczeniem w rozwijaniu postaw obywatelskich uczniów? Zapraszam do udziału w konkursie!

Cele konkursu

1. Zachęcenie nauczycieli do poszukiwania nowych strategii edukacji obywatelskiej i pogłębiania wiedzy o Polsce i współczesnym świecie.
2. Pogłębienie rozumienia możliwości budzenia i rozwijania obywatelskich postaw uczniów oraz zaprezentowanie ciekawych pomysłów nauczycieli i szkół.
3. Inspirowanie i mobilizowanie do stosowania w praktyce dobrych zasad wychowania obywatelskiego.



Adresaci - nauczyciele i wychowawcy różnych szkół oraz placówek oświatowych województwa zachodniopomorskiego.

Termin - Prace pisemne wraz z płytką CD lub dyskiolką, można nadsyłać **do końca marca 2011** roku do CEN, ul. Ruszczyca 16, 75-654 Koszalin, lub na e-pocztę redakcji „Nauczycielskiej Edukacji” – jpss51@tlen.pl.

Nagrody – Ciekawsze fragmenty prac zostaną opublikowane w „Nauczycielskiej Edukacji” lub wydane w całości drukiem w „Wydawnictwie CEN” w postaci broszury. Przewiduje się również nagrody książkowe i albumowe. Zapraszam do udziału! (JPS)

VIII MIĘDZYSZKOLNY KONKURS FOTOGRAFICZNY

Wyniki VIII Międzyszkolnego Konkursu Fotografii Dziecięcej – Koszalin 2010 organizowanego przez Szkołę Podstawową nr 7 w Koszalinie

21.12.2010 roku jury w składzie:

- Ziemowit Kalkowski - przewodniczący jury, fotograf;
- Marek Józków - prezes Bałtyckiego Towarzystwa Fotograficznego, artysta Fotoklubu RP;
- Wojciech Balczewski - Bałtyckie Towarzystwo Fotograficzne, artysta Fotoklubu RP;
- Martyna Nawrocka - wykładowca, Instytut Wzornictwa Politechniki Koszalińskiej;
- Bogusława Kaczkan i Małgorzata Theis - Biuro organizacyjne, Szkoła Podstawowa nr 7 w Koszalinie.



Uczestnicy VII Międzyszkolnego Konkursu Fotografii Dziecięcej (fot. Arch. SP-7)

Po obejrzeniu **737 zdjęć 118 autorów** zakwalifikowało do wystawy 280 prac 95 autorów oraz przyznało następujące nagrody i wyróżnienia:

Kategoria klas 1-3 - pięć równorzędnych nagród

- Wiktoria Kikel – Sportowa SP nr 1 w Koszalinie – nagroda ufundowana przez jurora Marka Józków;
- Michał Nowakowski – SP nr 10 w Koszalinie – nagroda ufundowana przez pana Jacka Gancarczyka;
- Damian Reterski – SP nr 7 w Koszalinie – nagroda ufundowana przez mistrza świata w żonglerce piłką Janusza Chomątka;
- Kacper Rutkowski – SP nr 7 w Koszalinie – nagroda ufundowana przez INWEST Nieruchomości;
- Aleksander Stemporowski – SP nr 7 w Koszalinie – nagroda ufundowana przez Annę i Marcina Rywackich.

Wyróżnienia

- Katarzyna Ignatowicz – Szkoła Podstawowa Integracyjna nr 21 w Koszalinie;
- Iga Karpińska – Szkoła Podstawowa nr 7 w Koszalinie;
- Amelia Kłus-Szczeblewska – SP nr 10 w Koszalinie;
- Stanisław Mikołajczak – SP nr 7 w Koszalinie.

MIĘDZYSZKOLNY KONKURS FOTOGRAFICZNY

Wyniki VIII Międzyszkolnego Konkursu Fotografii Dziecięcej – Koszalin 2010 organizowanego przez Szkołę Podstawową nr 7 w Koszalinie – cd.

Kategoria klas 4-6 - siedem równorzędnych nagród

- Maciej Cholewa – Pałac Młodzieży w Koszalinie – nagroda ufundowana przez Jacka Gancarczyka;
- Natalia Fronczek – SP nr 7 w Koszalinie – nagroda ufundowana przez INVEST Nieruchomości;
- Olimpia Szczubkowska – SP nr 4 w Kołobrzegu – nagroda wicekuratora oświaty Krzysztofa Rembowskiego;
- Agnieszka Tkacz – SP nr 7 w Koszalinie – nagroda wicekuratora oświaty Krzysztofa Rembowskiego;
- Michał Liss - SP nr 10 w Koszalinie – nagroda wicekuratora oświaty Krzysztofa Rembowskiego;
- Anna Wyszyńska – SP nr 4 w Kołobrzegu – nagroda ufundowana przez Annę i Marcina Rywackich;
- Alicja Rasińska - Sportowa SP nr 1 w Koszalinie- nagroda jurora Marka Józków.

Wyróżnienia

- Gabriela Kułakowska – Zespół Szkół Publicznych w Sławoborzu;
- Katarzyna Kołodziejczak - Sportowa SP nr 1 w Koszalinie;
- Beata Milkowska – Szkoła Podstawowa Integracyjna nr 21 w Koszalinie.



Organizatorki Międzyszkolnego Konkursu Fotografii Dziecięcej (fot. Arch. SP-7)

Ponadto przyznano nagrody od sponsorów:

- Nagroda Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7 w Koszalinie: Laura Ślusarz - SP nr 7 w Koszalinie;
- Nagroda Dyrektora Pałacu Młodzieży w Koszalinie: Natalia Fronczek – SP nr 7 w Koszalinie;
- Nagroda Radia Koszalin: Ada Tworek – SP nr 3 w Koszalinie;
- Nagroda Stefana Romeckiego - Kawalera Orderu Uśmiechu: Antoni Rzemek – SP nr 5 w Koszalinie;
- Nagroda „Gościa Niedzielnego” O/ Koszalińsko-Kołobrzieskiego: Magda Ugodzińska – SP nr 4 w Kołobrzegu
- Nagroda Gazety „Miasto” Julianna Jurewicz – SP nr 7 w Koszalinie; Oliwia Hryniewicz – Pałac Młodzieży;
- Nagroda ufundowana przez Hanię Ziółek: Natalia Krysiak – SP nr 18 w Koszalinie;
- Nagroda ufundowana przez Martynę Nawrocką: Nina Żarna – Szkoła Podstawowa nr 7 w Koszalinie;
- Nagroda ufundowana przez firmę Kapela: Dawid Madecki – SP Integracyjna nr 21 w Koszalinie;
- Nagroda ufundowana przez firmę ROK-TECH: Kamila Kuroczycka – SP nr 22 w Koszalinie.

Małgorzata Theis – nauczycielka SP nr 7 w Koszalinie